

Redakcja: tel. 128.20, 102.25, Admin: str. 182.45, ul. Świrski (dawnej Karola) Nr. 2.
Redaktor: ...
WARTUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miesięczna z odbieraniem numerów w administracji „Echa” ...
Za 1 w. m. w 1 mies. 70 mm. (strona 5 linów), w wydaniu prowyj cjonajnym zł. 1.— Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 524.155
Opłata pocztowa niżej została gotówka.

ECHO

Rok XIV Nr. 216
Łódź poniedziałek 8 sierpnia 1938 r.

Przed tekstem 1-1/2 strona 50 gr
za w. m. m i lin. str. 5 linów w tekście 30 gr. nekrologi 40 gr., wyśc. 15 gr
strona 10 linów, drobne 12 gr.; za wy-
raz, dla pozostających pracy 10 gr.
najmniejsze ogłoszenie 120 gr., dla
besrobot 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe
- 50 proc. droższe, ogłoszenia zagranic-
ne i trójkolorowe o 100 proc. droższe.
Ogłoszenia advokatów ryczałtem 25 zł
Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 proc.
droższe.
Za 1 w. m. w 1 mies. 70 mm. (strona 5 linów), w wydaniu prowyj cjonajnym zł. 1.— Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 524.155
Opłata pocztowa niżej została gotówka.

Coraz większe siły rzucają Sowiety do boju. Dywizja piechoty i 200 czołgów walczy o odebranie Japończykom zdobytej góry.

TOKIO, 8. 8. — Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych stanowczo zaprzecza wiadomości pochodzącej z Moskwy, jakoby wojska sowieckie odebrały Japończykom Czangkufeng.
TOKIO, 8. 8. — Przedstawiciel armii koreańskiej oświadczył, iż wszystkie ostatnie ataki sowieckie na pozycje japońskie zostały całkowicie odparte. Armia sowiecka nie uzyskała ani jednego cala terytorium. W ciągu ostatnich walk Japończycy nie mieli żadnych strat.
Wczoraj około południa 15 samolotów sowieckich ostrzeliwało jedną z wiosek koreańskich z karabinów maszynowych. Nieco później 10 bombowców sowieckich zaatakowało inną wioskę koreańską, wyrządzając nieznaczne szkody. Wczoraj po południu żołnierze sowieccy wyruszyli ze swych okopów do ponownego ataku, lecz zostali odparci. Oficer japoński, który udzielił tych informacji, dodał, iż siły sowieckie, walczące na froncie długości 4 mil, liczą dywizję piechoty, 200 tanków i 100 samolotów.

BEZUSTANNE NATOLY SOWIECKICH ESKADR.

TOKIO, 8. 8. — Agencja Domei donosi, iż, pomimo bezustannej akcji artylerii i samolotów sowieckich, japońskie eskadry powietrzne w dalszym ciągu nie biorą udziału w akcji, by nie rozszerzać i nie zaszczać konfliktu. Pokojowe i pełne cierpliwości stanowisko Japonii w najpiękniejszym stopniu nie wpływa na postępowanie wojsk sowieckich, które, korzystając z faktu, iż samoloty japońskie nie biorą udziału w akcji, bombardują i ostrzeliwiają wioski, położone w północnej Korei. Samoloty sowieckie obrzuciły bombami wioski Kogi i Kozo na linii kolejowej północno - koreańskiej. Zabity został pomocnik naczelnika stacji i jeszcze jeden urzędnik kolejowy.
Około 12-tu domów prywatnych w Kozo spłonęło, a sama wioska po powtarzających się sowieckich bombardowaniach powietrznych została całkowicie zniszczona.

W południu w niedzielę dwa samoloty sowieckie zaatakowały Keiko na południowym brzegu rzeki Tiumen, ostrzeliwując z karabinów maszynowych różne dzielnice miasta.

W których znajdowało się w tym czasie wielu korespondentów dzienników. Wobec powtarzających się nalotów aeroplanów sowieckich, rozkazano wszystkim mieszkańcom wraz z korespondentami opuścić miasto. O godz. 14-ej w niedzielę 20 samolotów sowieckich ponownie bombardowało Keiko.
Na miasto spadł grad bomb. Zabity onie jednakże tylko dwóch mieszkańców. Mniej więcej w tym samym czasie sowieckie samoloty bombardowały linię kolejową pomiędzy Agochi i Seikaki w północnej Korei.
Bezustanne ataki samolotów sowieckich na wioski, nie mające nic wspólnego ze sporem granicznym, wywołały wielkie wzburzenie wśród ludności koreańskiej, do magającej się, aby władze japońskie wydały japońskim eskadrom powietrznym rozkaz przeciwdziałania się nalotom sowieckim.
Według ostatnich wiadomości, w niedzielę wieczorem bombardowały samoloty sowieckie linię kolejową pomiędzy Kuriusej a Kulihei oraz wioskę Kogi w północnej Korei. Dwa samoloty sowieckie, przeleciały ponad granicą koreańską, dokonały demonstracyjnego lotu ponad Kiukiuyei.

A TYMCZASEM W CHINACH...

TOKIO, 8. 8. — Według informacji, otrzymanych z frontu Szansi, oddział chiński licząc przeszło 1.500 żołnierzy, należący do 177 dywizji, usiłował wkroczyć na górzyste tereny Wensi, został jednakże odparty przez wojska japońskie, pozostawiając na polu bitwy przeszło 80 zabitych.

SZANGHAI, 8. 8. — Samoloty japońskie bombardowały w niedzielę transporty chińskie na rzece Yangtse. Dwa statki chińskie, wiozące amunicję, zostały zniszczone w pobliżu Hwangszikang.
W południowych Chinach japońskie samoloty zniszczyły dwa mosty w pobliżu Yinczanyciao na kolei Kanton-Hankau.

„PUSTE GADANIE”.

MOSKWA, 8. 8. — Wczoraj odbyło się ponowne spotkanie pomiędzy komisarzem ludowym spr. zagr. Litwinowem o ambasadorem Szigemitsu w związku z incydentami granicznymi.

PRÓBA NOCNEGO WKROCZENIA.

TOKIO, 8. 8. — Według wiadomości, nadeszłych do Tokio, wczoraj o godz. 22 wojska sowieckie zaatakowały pozycje japońskie, nie używając jednak ani artylerii ani czołgów. Żołnierze sowieccy posługiwali się granatami ręcznymi. Udało im się zbliżyć na 20 metrów do okopów japońskich, nie doszło jednak do walki na ba-

gnety. W kołach japońskich kategorycznie zaprzeczają, jakoby wojska japońskie opuściły wzgórze Czengkufeng.

RAPORT BOSZOKU ZADECYDUJE O WOJNIE.

LONDYN, 8. 8. — Moskwa oczekuje obecnie przybycia jednego z najwybitniejszych tajnych agentów z Dalekiego Wschodu, od którego raportu Stalin uzależnia decyzję co do pokoju lub wojny z Japonią.
Agent ten znany jest pod nazwiskiem Boszoku, lub kpt. Smiłowa, względnie oficera japońskiego Yamato Szokai.
Spędziwszy kilka miesięcy w Japonii i na Korei zbadał dokładnie siły japońskie, oraz możliwości wywołania rewolucji antyjapońskiej na Korei.
Paryski „Intransigeant” sądzi, że jeśli Sowietom uda się wywołać powstanie na Korei, nie zważają się zaryzykować wojny z Japonią.
Od raportu tajemniczego agenta Boszoku zależą więc obecnie losy wojny i pokoju.

Awantury komunistyczne w Czechosłowacji w oświetleniu Niemców i rządu praskiego.

BERLIN, 8. 8. — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, że podczas komunistycznej demonstracji w Saaz (Zatec) doszło do poważnych zafsz. Już w początku manifestacji komunistki wznosili prowokacyjne i obrażające niemieckiego kancleza okrzyki, ale niemiecka ludność sudecka nie dała się sprowokować. W drodze powrotnej z manifestacji komunistki napadli Niemców, bijąc ich butelkami od piwa itd. Policja pragnąc rozproszyć tłum używała pałek gumowych. Trzej Niemcy sudeccy zostali ciężko ranni, a wielu innych odniosło lżejsze obrażenia. Trzech rannych przewieziono do szpitala.

Praga, 8. 8. — Urzędowo komunikują, iż 7 bm. w Zatec (Saaz) odbywało się święto gimnastyczne robotników niemieckich. Po zakończeniu manifestacji, kiedy uczestnicy jej podążali w kierunku dworca, na placu centralnym zebrał się tłum, który wznosił obrażające okrzyki. Wywiązała się bójka. Choć policja interweniowała niezwłocznie, wiele osób odniosło rany. Policja była zmuszona rozproszyć tłum, który zebrał się w wielkiej ilości na placu. Przed hotelem „Schwarze Henne” wybuchła ponowna bójka, w czasie której został lekko ranny niejaki Riegel. Trzech policjantów odniosło również lekkie rany. Po rzędzie przywrócono. Dochodzenie w toku.

LORD RUNCIMAN U PREZYDENTA BENESZA



Lord Ruciman (po prawej stronie) przyjęty został przez Prezydenta Czechosłowacji E. Benesza (na prawo).

Czy nowa rada m. Baranowicz zostanie rozwiązana?

Żydzi uniemożliwiają obrady nad budżetem.
BARANOWICZE, 8. 8. — Pierwsze posiedzenie nowowybranej rady miejskiej w Baranowiczach upłynęło na ogół spokojnie. Sądzono już, że kłopoty z samorządem w Baranowiczach należą do przeszłości.
Na drugim posiedzeniu powtórzyły się znane sceny sprzed kilku miesięcy, które doprowadziły do rozwiązania poprzedniej kadencji rady miejskiej.
Zmieniły się tylko role i siły stron. — Frakcja chrześcijańska w obecnym składzie rady okazała się w większości i żydzi w żaden sposób nie mogli przeprowadzić swoich postulatów. Kością niezgody również w kadencji poprzedniej były pozycje na prywatne szkolnictwo żydowskie i żydowskie ochronki.
Po licznych przemówieniach, wyjaśnieniach a nawet dramatycznych apelach ze strony radnych żydowskich (Izygzon, Tenenbaum, Sawczycki) zabrali głos przedstawiciele frakcji chrześcijańskiej, wyjaśniając, że żydzi mają zapewnione możliwości posyłania swych dzieci do publicznej szkoły powszechnej nr 5, gdzie liczba uczniów kurczy się z roku na rok i są miejsca, gdy tymczasem szkoły powszechne polskie są przepełnione i nie mogą uczniów pomieścić.
Rada miejska nie może więc udzielić żydom na ten cel daleko idącego poparcia. Gdy doszło do głosowania nad wniesionymi poprawkami przez żydów, wnioski radnych żydowskich upadły. Wobec tego radny inż. Tenenbaum w imieniu Koła radnych żydów odczytał oświadczenie, iż

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

W Hiszpanii znowu się ruszyło. Pogrom rządowej armii. Powstańcy zepchnęli ją do rzeki Ebro

SALAMANKA, 8. 8. — Główna kwatera wojsk gen. Franco komunikuje, że po ataku na pozycje nieprzyjacielskie na odciśnięciu Fayon i Nequienza zajęto Delos Autos. Wojska rządowe zostały odepchnięte ku rzece. Wzięto do niewoli przeszło dwa tysiące jeńców. Wojska rządowe, cofając się, pozostawiły na polu bitwy przeszło 900 zabitych, w tej liczbie dowódcę brygady i licznych oficerów. Oddziały wojsk gen. Franco zdobyły kilka tysięcy karabinów, 56 karabinów maszyno-
wych oraz wielką ilość innego materiału wojennego, porzuconego przez szybko cofające się wojska rządowe.
Eskadry powietrzne gen. Franco bez przerwy bombardowały nieprzyjaciela, działając jako szereg. Wycofujące się wojska rządowe znajdują się ciągle jeszcze pod ogniem artylerii wojsk gen. Franco.
SALAMANKA, 8. 8. — Według wiadomości, jakie nadeszły do głównej kwatery wojsk gen. Franco, cała przestrzeń nad Ebro pomiędzy Nequienza i Fayon, jest już oczyszczona z nieprzyjaciela. 42 dywizja wojsk rządowych, która zajmowała ten odcinek, jest całkowicie zniszczona. Żołnierze, należący do niej, którzy ocaleli od kul dostali się do niewoli lub utonęli w czasie odwrotu. Liczba jeńców przewyższa tysiąc.

Dolar 5.28

Bank Polski notował dziś rano dolary po 5.28, funty szterlingi 25.89, franki szwajcarskie 121.00, franki francuskie 14.53 i liry włoskie po 22.95.

Z pobytu min. Spraw Zagranicznych Józefa Becka w Oslo



Minister Beck wraz z norweskim ministrem Spraw Zagranicznych M. Kohtenem na pokładzie kontrtorpedowca „Sleipner”.

Z działalności Dęblńskiego Koła L. O. P. P.



W ramach tygodnia propagandowego, zorganizowanego przez Dęblńskie Koło LOPP urządzono szereg imprez i odczytów, obrazujących zadanie i rolę LOPP. w przyszłej wojnie. Na zdjęciu — pies w masce przeciwczerwca, który brał udział w pochodzie.

